



Aleksander Fredro

ZEMSTA

Autor:
ALEKSANDER FREDRO

Tytuł:
ZEMSTA
Komedia w czterech aktach, wierszem

Autor opracowania:
BARBARA WŁODARCZYK

Korekta:
AGNIESZKA NAWROT
AGNIESZKA WOŹNY
MARIA ZAGNIŃSKA

Projekt okładki:
BROS

Ilustracje:
LUCJAN ŁAWNICKI

Na okładce wykorzystano fragment obrazu Jakuba Wessela
Hieronim Florian Radziwiłł ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie
Fotografia: Archiwum Fotograficzne Muzeum

ISBN 978-83-7327-260-6

Wydanie VI zaktualizowane

Copyright by Wydawnictwo GREG
2026



Wydawnictwo GREG
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B
tel. (12) 680 15 50
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG.

Skład i łamanie:
BROS

AKT II

Pokój jak na początku aktu pierwszego. – Cześnik siedzi przy stoliku

SCENA 1

Cześnik, Papkin wchodzi, za nim Wacław, który zostaje przy drzwiach

Papkin

rzucając się w krzesło

A, bierz lichy takie znoje!
Ledwie idę, ledwie stoję –
Ależ bo to było żwawo!
Diabłem gromił w lewo, prawo –
Ledwie żyję. – Każ dać wina!
A starego. Wyszła ślina,
Pot strugami ciecze z czoła –
Któż me dzieło pojąć zdoła!

Papkin opowiada Cześnikowi o swej odwadze (komizm sytuacji)

Cześnik

Ja, bom widział.

Papkin

Ha! widziałeś? –

Gracko?...

Cześnik

Gracko z tyłu stałeś.

Papkin

Z tyłu, z przodu, nic nie znaczy,
Dobry rycerz wszędzie straszny.

Cześnik

Ta bezczelność...

Papkin

Brałem jeńców tysiącami,
Co zawiśli od mej woli;
Bom lat dziesięć toczył boje,
Gdzie się lały krwawe zdroje,
Tak, że wkoło na mil cztery
Jak czerwone było morze.
Tam zyskałem i ordery,
I tytuły, i honory;
Ale tego być nie może,
Zbyt to szczytne dla nas wzory;
Dziś utarczka jest igraszką,
A twa wolność będzie fraszką.

Wacław

Ja w niewoli tu zostanę.

Papkin

Prawo wstrzymać jest mi dane,
Alem zawsze był wspaniały,
Przyjmę zatem okup mały.

Wacław

Ja w niewoli zostać muszę.

Papkin

Znaj więc wielką moję duszę:
Jesteś wolny – idź do diaska –
A za wolność dasz co łaska.

Wacław

Ja zostanę tu w niewoli.

Papkin

Ale Cześnik nie pozwoli.

Wacław

Kto mnie ujął, niech mnie trzyma.

Papkin

Ale, bratku, sensu nie ma;
Nie daj grosza, a idź sobie.

Wacław

I pół kroku stąd nie zrobię.

Papkin

Idź, bom gotów użyć broni.

Wacław

zawsze z flegmą

A ja tylko własnej dłoni.

Papkin

na stronie

Cóż za człowiek, u kaduka!
Samo chcący guza szuka
I mnie jeszcze go nagoni.

Do Wacława

Bój się Boga – idź do czarta.

Wacław

Nie, nie pójdę – tu zostanę.

Papkin

A to jakaś ćma uparta!

Wacław

pokazując sakiewkę

Ale patrz no, bratku – co to?

Papkin

Brzęknij tylko...

Wacław

Złoto?

Papkin

Złoto.



Papkin –
stosunek do
pieniędzy

Cześnik

grożąc

Niech sprobuję!

Taką bym mu kurtę skroił!...⁵⁰

Papkin

Diabliż mi tam po tej kurcie,

Jak zadyndam gdzie na furcie.

Cześnik

głaszcząc go

Wiesz co, Papciu – spraw się ładnie,

A w kieszonkę grubo wpadnie.

*Całuje go w czoło i odchodzi w drzwi lewe, Papkin z skrzywioną
twarzą i kiwając głową w drzwi środkowe.*



⁵⁰ „Taką bym mu kurtę skroił!...” – ja bym mu pokazał!: miałby za swoje.

AKT III

Pokój Rejenta

SCENA 1

Rejent, Mularze.

Rejent siedzi przy stoliku i pisze. – Dwóch Mularzy przy drzwiach stoi

Rejent

Mój majstruniu, mówcie śmiało,
Opiszemy sprawę całą;
Na te ciężkie nasze czasy
Boskim darem takie basy.
Każdy kułak spieniężymy,
Że was bito, wszyscy wiemy.

Rejent nakłania
mularzy do
fałszywych
zeznań
(nieuczciwość,
chciwość,
mściwość)

Mularz

Niekoniecznie.

Rejent

Bili przecie,
Mój majstruniu.

Mularz

Niewyraźnie.

Rejent

Czegoż jeszcze wam nie stało?
Bo machano dosyć raźnie.

Mularz

Ot, szturknięto tam coś mało.

PEŁNE OPRACOWANIE

Pewniak
na teście

← to będzie na teście

BIOGRAFIA ALEKSANDRA FREDRY



Aleksander Fredro urodził się w 1793 r. w Surochowie koło Jarosławia. Pochodził ze starej rodziny ziemiańskiej. W latach dziecięcych jego kształcenie i wychowanie powierzono prywatnym nauczycielom.

Szesnastoletni Fredro zaciągnął się do wkraczających do Galicji (czyli na ziemie polskie pozostające pod zaborem austriackim) wojsk księcia Józefa Poniatowskiego. Szybko awansował do rangi majora. Odznaczono go orderem *Virtuti Militari* i francuską Legią Honorową, co dowodzi jego dzielności i odwagi. Brał udział w kampanii rosyjskiej Napoleona. Dostał się do niewoli u Rosjan, ale udało mu się uciec w chłopskim przebraniu. Wraz z niedobitkami armii francuskiej znalazł się w roku 1814 w Paryżu, gdzie zachwyciły go teatryki, w których grywano komedie, wodewile, melodramaty.

Po powrocie do kraju (1815 r.) rozpoczął pracę nad własnymi utworami.

Życie prywatne Fredry nie układało się zbyt pomyślnie. Zakochał się w młodziutkiej mężatce – Zofii Skarbkowej – i całymi latami zabiegał o ukochaną kobietę. Wreszcie Zofia uzyskała rozwód (wtedy było to sprawą niewyobrażalnie trudną) i w 1828 r. związali się węzłem małżeńskim. Aleksander hrabia Fredro był już wtedy uznanym pisarzem, miał w swoim dorobku komedie: *Mąż i żona*, *Damy i huzary*, wodewil *Nowy Don Kiszot*, czyli *Sto szaleństw*, operetkę *Nocleg w Apeninach* (z muzyką Stanisława Moniuszki).

Rok 1830 – wybuch powstania listopadowego. Chory na podagrę i niemłody już pisarz zdecydował się pozostać w domu. Wtedy też powstały jego najlepsze komedie: *Śluby panińskie*, *Zemsta*, *Pan Jowialski*, *Dożywocie*.

Trzeba pamiętać, że prapremiera (pierwsze przedstawienie) *Zemsty* miała miejsce w roku 1834 (I poł. XIX w.), czyli w roku ukazania się *Pana Tadeusza*. O ile Mickiewicz pisał „ku pokrzepieniu serc” i jego twórczość była odbierana jako nieustające wezwanie do walki o niepodległość, o tyle myśl o walce narodowowyzwoleńczej była obca twórczości Fredry. I chyba dlatego Seweryn Goszczyński, uczestnik powstania listopadowego i poeta, zarzucił komediom Fredry, iż są *niemoralne* i *nienarodowe*.

Aleksander Fredro należy do grona pisarzy, którzy doczekali się uznania za życia. Zmarł w 1876 r. we Lwowie. Został pochowany w grobie rodzinnym w Rudkach.

Raptusiewiczowi, odbierając mu narzeczoną, oraz powiększyć majątek swój i syna dobrami Podstoliny (tu wyraźnie Rejent nie miał dobrych informacji na temat stanu posiadania przyszłej synowej). Te same motywy działania widać w scenie wyrzucenia murarza za próg, bez zapłaty za robotę: *Cześnik wszystko będzie płacił*. Chciwość Rejenta przechodzi tu wszelkie granice.

Milczek to postać niesympatyczna: chciwiec, dorobkiewicz, hipokryta, intrygant, traktujący całe otoczenie jak pionki, które on może dowolnie ustawiać. Nie jest jednak człowiekiem pozbawionym honoru: przyjmuje wyzwanie Cześnika na pojedynek, mimo iż zdaje sobie sprawę z przewagi Raptusiewicza „w robieniu szabłą”. Jak więc to się stało, że Rejent na scenie nie sprawia wrażenia osoby podłej i odrażającej? Zawdzięcza to talentowi Fredry, który potrafił jego wady obrócić w żart, w śmiech, a sprawy śmieszne nie są groźne.

CHARAKTERYSTYKA PORÓWNAWCZA CZEŚNIKA I REJENTA

Tych dwóch ludzi – ogień, woda (Akt II, scena 2, s. 39) – **mówi o sąsiadach Wacław**. Trudno o trafniejszą charakterystykę Cześnika i Rejenta. Oczywiście „ogniem” jest tutaj Raptusiewicz, „wodą” – Rejent. Sąsiadów różni wszystko: poczynawszy od sytuacji rodzinnej, poprzez wygląd, na charakterach skończywszy. Łączy ich miejsce zamieszkania oraz szlacheckie pochodzenie, obaj to materialści, uparcie i zawzięcie dążący do realizacji swoich celów.

	CZEŚNIK Maciej Raptusiewicz	REJENT Milczek
Przedstawienie postaci	Cześnik pochodzi ze szlacheckiego rodu. Jest starym kawalerem. Niegdyś zapewne bogaty, zubożał znacznie; nie ma nawet własnego domu i mieszka w zamku należącym do jego bratanicy, Klary. Opiekuje się dziewczyną i jej majątkiem;	Rejent, dzięki swemu stanowisku w sądzie i pazerności, dorabia się dużych pieniędzy, za które kupuje połowę zamku. Jest wdowcem, ojcem Wacława;
Wygląd zewnętrzny i zachowanie	Ubiór: żupan, kontusz, wysokie buty; Postura i zachowanie: wysoki, tęgi, zażywny, zamaszycie gestykuluje, mówi donośnym głosem;	Ubiór: żupan, kontusz, wysokie buty; Postura i zachowanie: drobny, jakby zasuszony, powściągliwy w zachowaniu, mówi spokojnym, przyciszonym głosem;
Intelekt	Niechęć do wysiłku umysłowego;	Analityczny umysł, czytanie;



PODSTOLINA Hanna Czepiersińska

Wciąż piękna i pełna wdzięku, mimo że już niemłoda, Podstolina Hanna Czepiersińska (nazwisko jej trzeciego męża, Podstolego), wdowa po trzech mężach i krewna Klary, bawi w domu Cześnika z nadzieją, że po raz czwarty uda jej się wyjść za mąż, tym razem za Raptusiewicza. Do zawarcia ponownego związku małżeńskiego zmusza ją strach *by nie zostać całkiem w nędzy*. Na razie czerpie dochody z folwarków należących do Klary, ale to się wkrótce skończy – w momencie, kiedy panna Raptusiewiczówna osiągnie pełnoletniość, majątek wróci do prawowitej właścicielki.

Podstolina ma nadzieję dobrze wydać się za mąż. Temu celowi podporządkowuje wszystkie swoje zabiegi. Osoba męża jest sprawą drugorzędną; pierwszorzędną – jego majątek. To jest sposób na życie Podstoliny.

Egoistycznie nastawiona Hanna jest po prostu **nielojalna** wobec bliskich sobie osób. Uwodzi Wacława (już w domu Cześnika), mimo iż wie o jego miłości do Klary. Żle to świadczy o jej charakterze. Porzucenie Raptusiewicza w chwilę po zaręczynach i podpisanie umowy przedślubnej z Milczkiem jest prostą konsekwencją poprzednich wyczynów Podstoliny. Jeżeli do tego dodamy **chciwość** pięknej Hanny i **bezmysłność w działaniu**:

*Bo ja rzadko kiedy myślę,
Alem za to chyża w dziele*

(Akt III, scena 5, s. 87),

otrzymamy portret osoby dość prymitywnej, ale sprytnej.



Józef PAPKIN

Papkin jest postacią ukazaną przez autora w karykaturalnym świetle. Jego nazwisko jest znaczące – pochodzi od słowa „papka”, co w staropolszczyźnie oznaczało resztki pozostałe z jedzenia po czymś posiłku, szerzej – pożywienie na czyjś koszt. **Ubrany po szlachecku, w żupan, kontusz, z szablą przy boku, ukazany jest jednak w przesadnie ozdobnych strojach, co jest tym zabawniejsze, że Papkin nie ma ani grosza**, i gdyby nie łaska Cześnika, przymierałby głodem. Cały jego majątek to angielska gitara, szabla o nazwie Artemiza i zastawiona kolekcja motyli. Jeżeli Papkin miał jakiegokolwiek pieniądze, to przegrał je w karty i przehulał.

Ja, Józef Papkin, syn mego ojca Jana Papkina... (Akt IV, scena 6, s. 111) – tak zaczyna się testament „Papcia”. Nie wiemy nic bliższego o pochodzeniu ani o rodzinie Papkina. Przebywa jako rezydent i „posłaniec do wszystkiego” na dworze Cześnika, z którym łączy go jakieś dawne i nie do końca wyjaśnione sprawy:

*Rzecz to znana, iż w mej mocy
Kazać zamknąć waszmość pana
Za wiadome dawne sprawki.*

(Akt I, scena 2, s. 13)

a Dyndalski wiernie zapisuje – w efekcie powstaje tekst całkowicie pozbawiony sensu, za to nieodparcie zabawny)

Rejent: *Niech się dzieje wola nieba, z nią się zawsze zgadzać trzeba!*

Podsumowanie:

Humor Fredry nie jest zgryźliwy ani dokuczliwy. Autor nikogo nie obraża. Śmiejemy się z bohaterów, ale jednocześnie żywimy do nich sympatię. Ponieważ są postaciami typowymi – przy odrobinie samokrytycyzmu możemy dopatrzeć się w nich swoich własnych wad.

GATUNEK I BUDOWA UTWORU

Utwory literackie dzielą się na trzy rodzaje: liryka, epika, dramat.

Dramat – utwór literacki przeznaczony do wystawienia na scenie.

Podstawowymi cechami odróżniającymi dramat od liryki i epiki są:

- podział na akty i sceny;
- brak osoby wypowiadającej (narratora czy podmiotu lirycznego);
- obiektywizacja świata przedstawionego (nie zależy on od narratora czy podmiotu lirycznego);
- centralna rola akcji (nie ma miejsca na refleksje lub komentarze, co w epice jest możliwe);
- bohaterowie charakteryzują się sami poprzez swoje działania;
- tekst zbudowany jest z dialogów (występują też monologi) i podzielony na role, obecne są didaskalia (tekst poboczny – wskazówki autora dotyczące sposobu wystawienia utworu na scenie, z których możemy również dowiedzieć się o zachowaniu bohaterów).

Pewniak
na teście

Głównymi gatunkami dramatycznymi są: tragedia i komedia. *Zemsta* to komedia, czyli utwór o lekkiej, zabawnej tematyce, komicznych wydarzeniach, wartkiej akcji i szczęśliwym zakończeniu.

Pewniak
na teście

Zemsta jako komedia:

Istotnym elementem komedii jest intryga, czyli umyślne i zaplanowane działania postaci, które zmierza do pokrzyżowania planów innych postaci, zaskoczenia ich, zyskania przewagi. W *Zemście* intrygi snuje wiele postaci – przede wszystkim Cześnik, ale także Rejent, Wacław i Podstolina. Ostatecznie intryga Cześnika mająca w jego mniemaniu doprowadzić do ostatecznego triumfu nad Rejentem kończy się zgodą między sąsiadami i małżeństwem zakochanych.

Zasadą kompozycyjną komedii jest kontrast: charakterów, obyczajów, mentalności (czyli sposobu myślenia). W *Zemście* mamy do czynienia z **kontrastem charakterów**. Akcja komedii obfituje w wydarzenia zabawne, pobudzające widza do śmiechu. Zakończenie utworu komediowego jest pomyślne dla bohaterów.

W komedii przedstawiane są nie indywidualności, lecz **typy ludzkie**. To znaczy, że bohaterowie są typowymi przedstawicielami swojego środowiska, pokolenia, zawodu.

„odszkodowanie”, które Rejent ma wypłacić Podstolinie za zerwanie umowy dotyczącej małżeństwa z Wacławem. Zostaną wypłacone z posagu Klary.

CYTATY, KTÓRE MOGĄ SIĘ PRZYDAĆ

Te cytaty weszły na stałe do języka potocznego, co świadczy o ponadczasowości humoru Fredry:

*Niech się dzieje wola Nieba,
Z nią się zawsze zgadzać trzeba* (Rejent, Akt III, scena 2, s. 77)
*Jeśli nie chcesz mojej zguby,
Krrrokodyla daj mi, luby.* (Papkin, Akt II, scena 8, s. 61)
Hej! Gerwazy! daj gwintówkę!
Niechaj strącę tę makówkę! (Cześnik, Akt I, scena 7, s. 31)

Pewniak
na teście

Pewniak
na teście

Do charakterystyki Cześnika:

Cześnik

*Ojciec Klary
Kupił ze wsią zamek stary (...)
Tu mieszkamy jakby sowy.* (Akt I, scena 2, s. 15)
*Ja – z nim w zgodzie? – Mocium panie,
Wprzody słońce w miejscu stanie,
Wprzody w morzu wyschnie woda,
Nim tu u nas będzie zgoda.* (Akt II, scena 1, s. 38)

Papkin

*Cześnik – wulkan, aż niemiło.
Żebym krótko go nie trzymał,
Nie wiem, co by z światem było.* (Akt I, scena 3, s. 18)
Diabeł pali w tym cześniku (Akt II, scena 2, s. 39)

Pewniak
na teście

Rejent

Cześnik burda – ja spokojny. (Akt III, scena 2, s. 74)
Stary Cześnik jeszcze żwawy! (Akt III, scena 4, s. 85)

Pewniak
na teście

Do charakterystyki Rejenta:

Cześnik

*Lecz co gorsza, że połowy
Drugiej zamku – czart dziedzicem,
Czy inaczej: Rejent Milczek;
Słodki, cichy, z kornym licem,
Ale z diabłem, z diabłem w duszy.* (Akt I, scena 2, s. 15)
Z tą niecnotą / nie ma żartu, mocium panie (Akt IV, scena 2, s. 98)

Pewniak
na teście

Wacław

*Lecz i Cześnik jeszcze żyje,
On nas spali w pierwszym pędzie.* (Akt III, scena 2, s. 77)

SPIS TREŚCI

Pewniak
na teściu ← to będzie na teście

Zemsta

Akt I	7
Akt II	35
Akt III	67
Akt IV	94

Krótkie opracowanie

Krótko o utworze	123
Krótkie streszczenie	123
Motywy	124

Pełne opracowanie

Biografia Aleksandra Fredry	126
Geneza <i>Zemsty</i>	127
Wyjaśnienie tytułu utworu	127
Czas i miejsce akcji	127
Bohaterowie	128
Plan wydarzeń	128
Streszczenie szczegółowe	129
Wątki w <i>Zemście</i>	131
Charakterystyka głównych bohaterów	134
Charakterystyka porównawcza Cześnika i Rejenta	137
Charakterystyka pozostałych bohaterów	138
Problematyka utworu	141
I. Historia sporu sąsiedzkiego jako pretekst do przedstawienia typów ludzkich charakterów	141
II. Motyw muru granicznego	142
III. Humor w <i>Zemście</i> i rodzaje komizmu	143
Gatunek i budowa utworu	145
Cytaty, które mogą się przydać	147
Indeks komentarzy do tekstu	149



ISBN 978-83-7327-260-6



9 788373 272606 >

Wydawnictwo GREG® 31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B,
księgarnia internetowa: www.greg.pl